Maliny w tunelach

fot. T. Werner

Tomasz Werner

Bieżący sezon – z bardzo późną wiosną, a potem silnymi deszczami i licznymi burzami gradowymi w wielu regionach Polski – potwierdził, że warto prowadzić uprawy pod osłonami. Na takie rozwiązanie w uprawie malin zdecydował się w 2011 roku Leszek Jakubiak (fot. 1) w miejscowości Roguszyn koło Czerwińska nad Wisłą. W tym prawie 20-hektarowym gospodarstwie maliny uprawia się na 4,5 ha, a na ponad 11 ha truskawki, które – jak uważa plantator – cały czas są bardzo atrakcyjnym źródłem dochodu. Ważne jest jednak, aby produkować wyłącznie deserowe owoce wysokiej jakości oraz uzyskiwać wysokie plony, które w przypadku truskawek uprawianych w polu mogą przekraczać 30 t/ha. Podobne wyniki uzyskuje się też w uprawie malin pod osłonami.

Fot. 1. Leszek Jakubiak pozytywnie ocenia efekty uprawy malin w tunelach

Na wczesny zbiór

W gospodarstwie postawiono wysokie tunele zblokowane serii 4, dostarczone przez firmę Haygrove Poland. Wszystkie wyposażono w rolowane bramy (fot. 2). Początkowo osłony zainstalowano na 0,8 ha, ale szybko zdecydowano się na kolejne konstrukcje, których część ustawiono na plantacji posadzonych wcześniej w glebie malin (podczas ich sadzenia zachowano rozstawę pozwalającą na montaż konstrukcji). Obecnie tunele zajmują 2,5 ha. W otwartym gruncie uprawia się tutaj jeszcze na 2 ha wyłącznie malinę 'Polka'.

Fot. 2. W tunelach zainstalowano bramy rolowane

Osłony mają szerokość 6 m, która pozwoliła umieścić w jednym tunelu dwa rzędy malin oddalone od siebie o 3 m (fot. 3 na str. 32). Przed sadzeniem roślin gleba została odkażona, dzięki czemu udało się zlikwidować patogeny odglebowe, a także ograniczyć problemy z chwastami. Maliny w rzędach posadzone zostały co około 30 cm. Średnio na jednym metrze bieżącym pozostawiono 10 pędów owoconośnych. Według pana Leszka, jest to liczba maksymalna – czasami, aby uzyskać wyjątkowo duże owoce, warto zdecydować się na jej ograniczenie do 8 pędów na 1 mb.

Rośliny prowadzone są przy stabilnych rusztowaniach, a dodatkowo – w celu zabezpieczenia przed wyłamywaniem się obciążonych owocami pędów – z obu stron rzędu rozciąga się po kilka sznurków (5 lub 6). Taki sposób, jak uważa gospodarz, dobrze sprawdza się u niego w uprawie i pozwala wygodnie zrywać owoce nawet w głębi krzewu. Dodatkowo, wzdłuż rzędów krzewów rozciągnięte są po dwa przewody nawadniające, które służą również do fertygacji. System nawadniający zainstalowała firma Milex z Dobrzykowa. Przy fertygacji od lat korzysta się w tym gospodarstwie z rozpuszczalnych nawozów oferowanych przez firmę Pro-Lab i dotychczas nie wystąpiły problemy z zasoleniem podłoża, na co bardzo wrażliwe są zarówno maliny, jak i truskawki. Jak informuje pan Leszek, uprawiając maliny należy także uważać na niebezpieczne dla tych roślin zalanie systemu korzeniowego. Aby tego uniknąć, wzdłuż tuneli wykopano dosyć głębokie rowki odprowadzające nadmiar wody i zabezpieczające tym samym rośliny przed miejscowymi podtopieniami.

Odmiany

W gospodarstwie dużo uwagi przywiązuje się do zakładania plantacji ze zdrowego, wolnego od wirusów i innych patogenów materiału nasadzeniowego. Jest to, zdaniem plantatora, jeden z ważniejszych warunków do spełnienia przy planowaniu nowoczesnej, intensywnej plantacji. Dlatego większość sadzonek malin trafiających do gospodarstwa to rośliny pochodzące z kultur *in vitro*.

Spośród malin uprawianych w tunelach najważniejsze dla państwa Jakubiaków są odmiany wcześnie dojrzewające. Stąd w nasadzeniach główną pozycję zajmuje ‘Laszka’, jej owoce w tym roku zbierano już na początku czerwca, co zbiegło się ze zbiorami wczesnych truskawek. Tak znaczne przyspieszenie terminu zbioru malin wpływa przede wszystkim na cenę, jaką można uzyskać za owoce. Dodatkowo owoce malin uprawianych w tunelu mają wyjątkowo dobrą jakość.

jagodnik

REKLAMA

FERTILEADER® AXIS

WYBIERZ jakość

- Poprawa wybarwienia jabłek, zwłaszcza odmian później dojrzewających
- Szybsze drewnienie pędów
- Poprawa kondycji roślin przed zimowaniem
- Zawiera biostymulujący kompleks SEACTIV oraz NP + Zn, Mn

Timac Agro Polska sp. z o.o.
Sierosław, ul. Gipsowa 32 • 62-080 Tarnowo Podgórne
Tel.: (61) 899 44 20 • Fax: (61) 899 44 23 • www.timacagro.pl

ROULLIER

Fot. 3. W jednym tunelu rosną dwa rzędy malin oddalone od siebie o 3 m (na zdjęciu tunel z odmianą 'Laszka')

W gospodarstwie posadzone są także inne odmiany malin, takie jak 'Tulameen' (jej uprawa będzie ograniczana) czy 'Glen Fine'. Duże nadzieje wiążę się z nową polską odmianą 'Sokolica', której pierwsze rośliny udało się już posadzić.

Na razie rosną one w polu bez osłon, jednak jesienią zostaną wykopane i przeniesione do tunelu na miejsce likwidowanych w tym roku nasadzeń odmiany 'Tulameen'. L. Jakubiak cały czas poszukuje nowych odmian maliny, których owoce będą wcześnie dojrzewać i mieć bardzo dobrą jakość.

Dla jakości owoców

W celu zachowania dobrej jakości owoców malin przestrzega się, aby maksymalnie 30 minut po zbiorze znalazły się one w chłodni i zostały schłodzone do temperatury 7-8°C. W tym sezonie po raz pierwszy owoce kierowane na eksport będą także ozonowane, co ma zwiększyć ich trwałość w obrocie oraz ograniczyć porażenie przez grzyby pleśniowe. Podobnie w przypadku truskawek, aby oferować owoce wysokiej jakości, spełniające wymagania eksporterów kierujących je do krajów skandynawskich, bardzo ważny jest zbiór w odpowiednim czasie i natychmiastowe schłodzenie. Gdy przy tym przestrzega się wszelkich reżimów agrotechnicznych, jest pewność, że do klienta będą trafiać owoce wyłącznie najwyższej jakości.

W uprawie malin w tunelach trudnymi i uciążliwymi szkodnikami są przędziorki, które należy regularnie zwalczać. Jak uważa plantator, do tego celu potrzebne są jednak nowe preparaty chemiczne i nowe rejestracje. Obecna sytuacja i ograniczenia dotyczące stosowania środków ochrony roślin powodują, że uprawiający maliny – szczególnie w tunelach – czasami nie mogą sobie poradzić z tymi szkodnikami. Jak wspomina pan Jakubiak, w przeszłości dobre rezultaty dawało zastosowanie mieszaniny preparatów Ortus i Nissorun, które użyte w odpowiednim czasie pozwalały na długi czas poradzić sobie z wieloma szkodnikami zagrażającymi malinom.

Plantator uważa, że po odkażaniu gleby warto stosować preparaty poprawiające zarówno jej strukturę, jak i życie mikrobiologiczne. W tym celu co roku wiosną, poprzez instalację nawadniającą podaje roślinom kwasy humusowe oraz specjalnie skomponowany roztwór efektywnych mikroorganizmów. Dodatkowo, w trakcie sezonu wegetacyjnego opryskuje jeszcze maliny roztworami efektywnych mikroorganizmów, co zwiększa odporność roślin na choroby i pozytywnie wpływa na ich kondycję. Plantator przypomina, że gdy stosuje się preparaty zawierające efektywne mikroorganizmy, ważne jest sięganie po produkty dobrej jakości i przestrzeganie zasad dotyczących ich stosowania. Najważniejsze z tych ostatnich to dobre wypłukanie opryskiwacza przed zabiegiem, niestosowanie wody chlorowanej i niewykonywanie zabiegów w czasie silnej operacji słonecznej – najlepiej stosować te produkty w pochmurne dni lub wieczorem. ■

REKLAMA